

**Sygn. akt I C 218/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk

Protokolant – Kinga Dzieniszewska

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 r. w Zambrowie**

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko G. G. (1)

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

I. Powództwo oddała;

II. odstępuje od obciążania powódki A. G. kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 218/18

## UZASADNIENIE

Powódka A. G. wystąpiła z pozwem przeciwko G. G. (1), w którym wniosła o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Zambrowie: nr (...) dla nieruchomości położonej we wsiach W. i K., gmina Z., powiat (...) oznaczonej w ewidencji gruntów numerami: (...) o łącznej powierzchni 12,2775 ha oraz nr (...) dla nieruchomości położonej we wsiach W. i K., gmina Z., powiat (...) oznaczonej w ewidencji gruntów numerami: (...) o łącznej powierzchni 7,0106 ha z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie w dziale II tych ksiąg wieczystych prawa własności na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej na rzecz G. G. (1) (syna H. i Z., PESEL: (...)) i A. G. (córki T. i J., PESEL: (...)). W uzasadnieniu wskazała, że na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 30 sierpnia 2016 r. darowała własność opisanych powyżej nieruchomości, które stanowiły majątek wspólny jej i pozwanego, na rzecz pozwanego. Ponieważ po dokonaniu darowizny G. G. (1) zachowywał się wobec niej w sposób rażąco niewdzięczny, złożyła do Sądu Okręgowego w Łomży pozew o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli, którego treścią było przeniesienie na powódkę udziału we własności gospodarstwa rolnego wskazanego w treści aktu notarialnego z dnia 30 sierpnia 2016 r.. Dalej powódka wskazała, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie I C 499/17 Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo, z uwagi na to, że umowa darowizny zawarta pomiędzy stronami ma charakter bezwzględnie nieważny. Z tego też powodu, zdaniem A. G., jest ona współwłaścicielką gospodarstwa, dla którego prowadzone są księgi wieczyste nr (...).

Pozwany G. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że nie ma niezgodności między stanem prawnym przedmiotowych nieruchomości ujawnionym w księgach wieczystych, a rzeczywistym stanem prawnym. Podniósł, iż umowa darowizny jest ważna, a na okoliczność dopuszczalności zawarcia takiej umowy przywołał szereg orzeczeń Sądu Najwyższego. Jednocześnie podkreślił, iż Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie I C 499/17 oddalił powództwo powołując się na dwa argumenty tj. nieważność umowy darowizny, jak również brak przesłanki rażącej niewdzięczności po stronie pozwanego. Powołując się na brzmienie art. 365 § 1 kpc zauważył, iż sąd orzekający w

niniejszej sprawie nie jest związany poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łomży, albowiem moc wiążąca orzeczenia dotyczy tylko jego sentencji.

### **Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił i zważył, co następuje:**

A. G. i G. G. (1) zawarli związek małżeński w dniu 29 kwietnia 2000 r.. Małżonkowie nie zawierali żadnych umów małżeńskich majątkowych.

Umową o dożywocie z dnia 28 marca 2002 r. zawartą w formie aktu notarialnego Z. G. i H. G. przenieśli na rzecz syna G. G. (1) i jego żony A. G. między innymi prawo własności: działek gruntu oznaczonych numerami geodezyjnymi: (...) o łącznej powierzchni 16 ha 0100 m<sup>2</sup> położonych we wsi W., 36 i 88 o łącznej powierzchni 3 ha 6740 m<sup>2</sup> położonych we wsi K., inwentarza żywego i martwego, w tym ciągnika i przyczepy.

W dniu 30 sierpnia 2016 r. G. G. (1) i jego żona A. G. zawarli umowę darowizny, na mocy której A. G., za zgodą męża G. G. (1), darowała mu własność między innymi działek gruntu oznaczonych numerami geodezyjnymi: (...) o łącznej powierzchni 15 ha 6443 m<sup>(2)</sup> położonych we wsi W., (...) o łącznej powierzchni 3 ha 6438 m<sup>(2)</sup> położonych we wsi K..

Oprócz nieruchomości małżonkowie G. byli także właścicielami szeregu maszyn rolniczych: dwóch kombajnów, czterech ciągników, prasy, ubijarki, kosiarki, bron, pługów, przyczepy oraz inwentarza żywego w ilości ok. 30 sztuk bydła mlecznego i zbliżonej ilości młodych zwierząt. Posiadali także kilkaset tysięcy złotych oszczędności.

W marcu 2017 r. G. G. (1) wniósł do Sądu Okręgowego w Łomży pozew o rozwód. Sprawa jest w toku.

Z kolei w czerwcu 2017 r. wystąpił do Sądu Rejonowego w Zambrowie z pozwem o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z dniem wniesienia pozwu. Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie III RC 59/17 tut. Sąd ustanowił rozdzielnosc majątkową stron z dniem 7 czerwca 2018 r.. W następstwie rozpoznania apelacji Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 19 września 2018 r. w sprawie I Ca 256/18 zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, iż zmienił datę ustania wspólności majątkowej na dzień 7 czerwca 2017 r..

W dniu 4 sierpnia 2017 r. A. G. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Łomży z pozwem o zobowiązanie pozwanego G. G. (1) do złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na powódkę udziału we własności gospodarstwa rolnego objętego umową darowizny z dnia 30 sierpnia 2016 r. (...). Uzasadniając żądanie wskazała, iż po dokonaniu darowizny G. G. (1) zachowywał się w stosunku do niej w sposób rażąco niewdzięczny. Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie I C 499/17 Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo A. G. i zasądził od niej na rzecz pozwanego G. G. (1) kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten wskazał, iż podstawą oddalenia powództwa były dwie okoliczności: bezwzględna nieważność umowy darowizny zawartej między stronami 30 sierpnia 2016 r. oraz brak po stronie pozwanej przesłanki rażącej niewdzięczności w stosunku do powódki. Uzasadniając swoje stanowisko odnośnie pierwszej z przesłanek, Sąd powołał się na brzmienie art. 35 kro oraz pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie I ACa 1364/12, z których wynika, że zakazy wymienione w art. 35 kro („W czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego. Nie może również rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzania udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku”) są konsekwencją ukształtowania wspólności ustawowej jako bezudziałowej wspólności łącznej trwającej aż do chwili jej ustania. Takie czynności, w ocenie tego Sądu, dokonywane nawet na zgodny wniosek małżonków są bezwzględnie nieważne na podstawie art. 58 § 1 kc, jako obejście przepisów o zakazie podziału majątku wspólnego.

W apelacji od tego wyroku A. G. zakwestionowała ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w Łomży i jako pierwszy zarzut powołała „obrazę prawa materialnego art. 58 § 1 kc poprzez błędne przyjęcie, że umowa darowizny zawarta między stronami w dniu 30 sierpnia 2016 r. ma charakter bezwzględnie nieważny”. Ponieważ apelacja A. G. została prawomocnie odrzucona, wyrok z dnia 12 grudnia 2017 r. stał się prawomocny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania w charakterze strony pozwanego G. G. (1) (k. 117v w zw. z k. 87-87v), częściowo powódki A. G. (k. 117-117v w zw. z k. 86v-87), zeznania świadka J. G. (k.116v) oraz odpis skrócony aktu małżeństwa (k.12), akt notarialny (k.13-16), wyrok z uzasadnieniem w sprawie I C 499/17 Sądu Okręgowego w Łomży (k.17-22), akta I C 499/17 Sądu Okręgowego w Łomży, akta KW (...) i (...) tut. Sądu.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece „w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności”. W świetle brzmienia tego przepisu powódka jest niewątpliwie legitymowana do wytoczenia powództwa.

Pierwszą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest zakres związania Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę poglądem wyrażonym w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie I C 499/17 o bezwzględnej nieważności umowy darowizny zawartej pomiędzy stronami 30 sierpnia 2016.

Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie IV CSK 181/14 (Legalis nr 1180601), iż wynikająca z art. 365 § 1 KPC moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki. Trafne są w pełni argumenty przedstawione na poparcie tej tezy, a wskazujące, iż „artykuł 365 § 1 KPC, z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany (dłużnik) na rzecz powoda (wierzyciela). Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 KPC), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 KPC). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 KPC odnosi się tylko - jak to ujmuje się w piśmiennictwie - do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia. Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w nowszym piśmiennictwie i zdecydowanie dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 KPC moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727, z dnia 18 lutego 1937 r., C III 833/36, RPEiS 1937 r. Nr 3, poz. 621, z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16 i z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12). Jednostkowe orzeczenia (por. wyrok z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11), w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 KPC, lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego. W orzecznictwie tym dostrzega się oczywiście, że nie jest właściwa sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne zostają odmiennie ocenione przez różne sądy. Nie uzasadnia to jednak poszerzania zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku, natomiast nakłada na sąd rozpoznający sprawę później obowiązek szczególnie wnikliwego i rozważnego osądu, uwzględniającego także argumenty, które prowadziły do odmiennych wniosków oraz wyjaśnienia przyczyn odmiennej oceny. Już sama możliwość związania sądu innym rozstrzygnięciem jest ograniczeniem niezawisłości sędziowskiej i odstępianiem od podstawowych zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym - swobodnej oceny dowodów i bezpośredniości. Ograniczanie kompetencji jurysdykcyjnej sądu stanowi większe zagrożenie dla powagi wymiaru sprawiedliwości, niż niepożądana, lecz dopuszczalna rozbieżność ocen pomiędzy sądami. Na właściwe wyznaczenie granic mocy wiążącej wyroku wpływa też prawidłowe rozumienie pojęcia

ustaleń i przyczyn „prejudycjalnych”. W każdym postępowaniu cywilnym występują kwestie wstępne, które sąd rozstrzyga samodzielnie. Nie każda kwestia wstępna ma rangę kwestii prejudycjalnej w innej sprawie, nawet pomiędzy tymi samymi stronami, i nie każda kwestia wcześniej rozstrzygnięta ma znaczenie prejudycjalne w późniejszym postępowaniu. Badanie „prejudycjalności” wymaga uwzględnienia specjalnej zależności wyrażającej się w tym, że zachodzi konieczność rozstrzygnięcia jednej sprawy (zagadnienia), aby można było rozstrzygnąć inną sprawę (zagadnienie) albo gdy od wyniku prawomocnie rozstrzygniętej sprawy zależy wynik innej sprawy. Prejudycjalność charakteryzuje się określonym stosunkiem zależności a jej konieczną cechą jest decydujące (przesądające) znaczenie, jakie ma rozstrzygnięcie jednej kwestii dla rozstrzygnięcia kwestii wstępnej w innej sprawie”.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż z uwagi na fakt, że podstawą oddalenia powództwa w sprawie I C 499/17 Sądu Okręgowego w Łomży było nie tylko ustalenie przez ten Sąd nieważności umowy darowizny, ale także stwierdzenie braku po stronie pozwanego rażącej niewdzięczności wobec powódki, tut. Sąd nie jest związany poglądem prawnym wyrażony w uzasadnieniu tego orzeczenia i nie tylko ma prawo, ale i obowiązek dokonać samodzielnej oceny ważności umowy darowizny z dnia 30 sierpnia 2016 r.. Odmienne należałoby ocenić sytuację, gdyby Sąd Okręgowy stwierdził, iż po stronie pozwanego występuje rażąca niewdzięczność, a przyczyną oddalenia powództwa byłoby jedynie ustalenie przez ten Sąd nieważności umowy darowizny, jednak taka sytuacja nie zaistniała w sprawie I C 499/17.

Przechodząc do tej oceny, zauważyć należy, że od lat 50-60-tych ubiegłego wieku zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie dostrzegalne były dwa odrębne poglądy na temat dopuszczalności rozporządzenia na rzecz drugiego z małżonków przedmiotem należącym do wspólnego majątku. W związku z istniejącymi rozbieżnościami problemem tym zajął się poszerzony skład Sądu Najwyższego, który w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej z dnia 10 kwietnia 1991 r. w sprawie III CZP 76/90 (OSNCP 1991 nr 10-12, poz. 117, OSP 1992 nr 1, poz. 2) uznał, że w czasie trwania ustawowej wspólności majątkowej dopuszczalne jest rozporządzenie przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego drugiego małżonka. Szeroko argumentując ten pogląd Sąd Najwyższy wskazał, że podział majątku wspólnego, w rozumieniu przepisów o wspólności ustawowej i o zniesieniu współwłasności (art. 35 i 46 KRO oraz art. 1035 i 211 KC) jest definitywnym rozliczeniem między małżonkami, stosownie do wielkości udziałów, w zakresie praw majątkowych, które weszły w skład majątku wspólnego. W związku z tym rozporządzenie przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego, na rzecz majątku odrębnego drugiego z małżonków, nie jest podziałem tego majątku wspólnego. Zatem art. 35 kro nie stoi na przeszkodzie dokonaniu takiego rozporządzenia. Sprzeczne z tym przepisem, i w konsekwencji nieważne (art. 58 § 1 KC), będą jedynie takie czynności prawne między małżonkami, odnoszące się do składników majątku wspólnego, których treść i cel wskazują, że zmierzają do - w powyższym znaczeniu - podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności ustawowej, bądź stanowią rozporządzenie udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie małżonkowi w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. W dalszym toku wyводу Sąd Najwyższy zauważył, iż obowiązujące prawo nie przewiduje żadnych - związanych z zawarciem małżeństwa - ograniczeń zdolności małżonków do czynności prawnych, a w szczególności czynności prawnych z zakresu kodeksu cywilnego; małżonkowie powinni mieć prawo dysponowania majątkiem wspólnym w formach dozwolonych przez prawo. Niezrozumiałym byłby zakaz zbywania składników majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego jednego z małżonków, skoro małżonkowie mogą swobodnie zbywać składniki majątku wspólnego na rzecz osób trzecich (art. 36 i 37 KRO). Instytucja wspólności ustawowej ma służyć przede wszystkim małżonkom a nie osobom trzecim; rozporządzenie przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego drugiego z małżonków, w czasie trwania wspólności majątkowej, nie może być traktowane jako umowa majątkowa małżeńska w znaczeniu użytym w art. 47 - 51 KRO. Odnosi się ono bowiem do konkretnego, indywidualnie oznaczonego przedmiotu (przedmiotów) majątku wspólnego i nie znaczy, że w przyszłości przedmioty majątkowe tego samego rodzaju mają należeć do majątku odrębnego.

Powyższy pogląd został ugruntowany w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (vide Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 grudnia 1991 r. w sprawie III CZP 133/91 – „w obowiązującym stanie prawnym jest skuteczna, zawarta w czasie trwania ustawowej wspólności majątkowej umowa, w której małżonek rozporządził na rzecz drugiego

małżonka przedmiotem należącym do majątku wspólnego”; OSP 1992 nr 7, poz. 171; vide uzasadnienie Uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 lutego 1994 r. w sprawie III CZP 3/94; OSNCP 1994 nr 9, poz. 168, OSP 1994 nr 7, poz. 140).

Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela powyższy, ugruntowany w orzecznictwie, pogląd.

Mając na uwadze zeznania złożone przez strony w toku niniejszego postępowania, z których wynika, iż oprócz nieruchomości objętych umową darowizny z dnia 30 sierpnia 2018 r., są one także właścicielami szeregu maszyn rolniczych, znacznego stada bydła mlecznego, a także oszczędności rzędu kilkuset tysięcy złotych, które także stanowiły majątek wspólny. Nie można traktować dokonanej darowizny jako zmierzającej w istocie do podziału majątku wspólnego. Jak zostało to bowiem wskazane powyżej, podział majątku wspólnego, w rozumieniu przepisów o wspólności ustawowej i o zniesieniu współwłasności (art. 35 i 46 KRO oraz art. 1035 i 211 KC) jest definitywnym rozliczeniem między małżonkami, stosownie do wielkości udziałów, w zakresie praw majątkowych, które weszły w skład majątku wspólnego

Nie ma także żadnego znaczenia okoliczność, iż w akcie notarialnym z dnia 30 sierpnia 2016 r. nie znalazł się zapis, iż A. G. dokonuje darowizny do majątku osobistego G. G. (1), albowiem oczywistym jest, iż nikt nie dokonywałby czynności prawnej i to w połączeniu z koniecznością poniesienia znacznych kosztów, jeśli czynność ta miałaby nie wywrzeć żadnego skutku, a tak by było, gdyby A. G. miała dokonać darowizny nieruchomości do majątku wspólnego, do którego te nieruchomości zaliczały się przed dokonaniem darowizny. Ponadto, jak przyznała sama powódka, wiedziała, że aktem tym zrzeka się gospodarstwa na pozwanego (k.117). Jeśli chodzi o kwestionowany przez powódkę zapis aktu notarialnego, iż daruje ona własność nieruchomości, a nie udział, to wskazać należy, iż wynika to z ukształtowania wspólności ustawowej jako bezudziałowej wspólności łącznej.

W tym miejscu zauważyć jeszcze należy, iż również sama powódka w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie I C 499/17 twierdziła, iż umowa darowizny jest ważna, a Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy prawa materialnego (art. 58 § 1 kc) błędnie przyjmując, iż jest ona bezwzględnie nieważna.

Jeśli chodzi o twierdzenia powódki, iż w dacie sporządzania umowy darowizny była w złym stanie psychicznym, to Sąd uznał je za niewiarygodne, albowiem powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń. Nadto tym twierdzeniom przeczą wiarygodne zeznania świadka J. G. – notariusz, która sporządzała umowę darowizny. Z jej zeznań wynika, że zawsze odczytuje akt i zadaje pytanie stronom czy rozumieją jego treść. Gdyby świadek powzięła wątpliwość czy osoba rozumie treść czynności, to nie sporządziłaby aktu notarialnego.

Nie zasługują też na wiarę twierdzenia A. G. o tym, że do podpisania aktu notarialnego doszło nagle i została tym zaskoczona, albowiem matka powódki T. G. składając zeznania przed Sądem Okręgowym w Łomży podała, że już miesiąc przed podpisaniem umowy rozmawiała z nią na ten temat (vide uzasadnienie w sprawie I C 499/17).

Mając powyższe na uwadze, a także, iż nie zostały udowodnione żadne inne okoliczności, które dawałyby podstawy do uznania umowy z dnia 30 sierpnia 2016 r. za nieważną, powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Podstawą rozstrzygnięcia zawartego w pkt II wyroku Sądu z dnia 29 listopada 2018 r. jest art. 102 kpc, w myśl, którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu z taką właśnie szczególną sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, stąd też powódka, pomimo że proces przegrała nie została obciążona kosztami postępowania (Odstąpienie sądu od obciążania strony przegrywającej proces kosztami – wywołuje taki sam skutek jak wzajemne zniesienie kosztów procesu- tak wyrok SN z dnia 19.02.1974 r. w sprawie I CR 848/73; LEX nr 7410).

Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie „do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należą fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego” (tak T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska „Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze.” Tom I s.268; Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis; Warszawa 2002).

Przekładając powyższe na stan faktyczny przedmiotowej sprawy, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na przyczynę, jaka legła u podstaw wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie – powódka opierała się na poglądzie zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łomży, który ostatecznie nie został podzielony przez skład rozpoznający niniejszą sprawę. Nie można też pominąć okoliczności, iż w sprawie I C 499/17 od A. G. zasądzono na rzecz pozwanego G. G. (1) kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, co czyniłoby sprzecznym z zasadami współżycia społecznego ponowne obciążanie jej kosztami w sytuacji, gdy niejako „powieliła” w swoim pozwie ustalenia tegoż Sądu. Ponadto za odstąpieniem od obciążania powódki kosztami postępowania przemawia jej trudna sytuacja finansowa, a także zdrowotna, mająca potwierdzenie w złożonej dokumentacji.